

REMONT KASPROWEGO

W „Expresie Wieczornym” z 11 lutego br. H. J a w o r s k a w artykule „**Generalny „remont” Kasprowego projektują fachowcy**” — obrazuje sytuację popularnych tras tatrzańskich, przede wszystkim udostępnionego dzięki kolejce Kasprowego Wierchu, który swą niezmierną popularność okupić może jeśli nie zagładą (ta objęła już wysokogórską unikalną roślinność), to „rozdeptaniem i zdewastowaniem”. Program turystycznego i narciarskiego zagospodarowania tego rejonu mówi więc o (...) remoncie popularnego szczytu:

„Zakres prac obejmie kompleksowo wszystkie dziedziny, oddziałujące na stan wysokogórskiej przyrody. Zostanie zaprojektowany racjonalny system oczyszczania ścieków. Zastosuje się zakrojone na szeroką skalę prace inżynierskie przy zabezpieczeniu licznych terenów usuwiskowych, co zatrzyma „pochód” piargów. Powstanie nowy program wyciągów i tras zjazdowych, przy czym narciarskie szlaki zostaną uporządkowane i nieco ucywilizowane przez eliminację większych głazów. Zbuduje się nowe ścieżki dla pieszych turystów oraz kilka tarasów widokowych”.

Rekonstrukcja obejmie wszystkie stoki góry, nie wyłączając słowackiego, też odpowiednio „rozdeptanego”. Czy dewastacja przyrody wysokogórskiej jest wyłączną „zasługą” turystów?

„Więcej winy jest po stronie organizatorów wysokogórskiej turystyki. Dzięki kolejce linowej (...) udostępniono turystom dojazd na szczyt w dziki, dziewiczy teren nie

zabezpieczając racjonalnych warunków eksploatacji regionu (...) obowiązują tu surowe prawa wysokogórskiej przyrody (...) okres wegetacji trwa zaledwie 2—3 miesiące w roku (...) roślinność nie jest w stanie regenerować się dość szybko (...) nie umie zacierać śladów pobytu ludzi. Jeżeli stworzymy zwiedzającym właściwe warunki dla turystyki zimowej i letniej, wybudujemy dobre trasy i tarasy — stwierdzają projektanci „remontu Tatr” — skończy się tym samym rozdeptywanie Kasprowego a przyroda rozpocznie proces regeneracji”.